



W GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINY KAMIONKA WIELKA

Nr 40 ROK X PAŹDZIERNIK, LISTOPAD, GRUDZIEŃ 2010 Cena 3 PLN



**Rodzinnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiego dobra w Nowym 2010 Roku
wszystkim naszym Czytelnikom
życzy Redakcja**

50 – lat razem

Jubileuszowa uroczystość 50- Lecia zawarcia związku małżeńskiego rozpoczęła się uroczystym nabożeństwem w intencji Jubilatów, którą celebrował ks. Prałat Stanisław Ruchała.

Dalsza część spotkania odbyła się w siedzibie Zespołu Szkół w Kamionce Wielkiej, gdzie gości serdecznie witał Wójt Gminy **Kazimierz Siedlarz**, Przewodniczący Rady Gminy **Piotr Witek** oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Halina Malczak**.

Swoją obecnością zaszczyli też probosz **Stanisław Ruchała**.

Wójt Gminy dokonał dekoracji dostojnych Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Oprócz medali i listów gratulacyjnych były kwiaty oraz upominek „Kronika z życia Ojca Świętego Jana Pawła II”.

Następnie goście zasiedli do uroczystego obiadu, była lampka szampana, chwila przy kawie oraz gromkie 100 lat.

Pół wieku temu przysięgali sobie miłość:
 Anna i Antoni Bochenek z Królowej Polskiej,
 Krystyna i Franciszek Cempa z Kamionki Wielkiej,
 Zofia i Jan Gaborek z Kamionki Wielkiej,
 Czesława i Adam Gawlik z Mystkowa,
 Maria i Adam Góra z Mystkowa,
 Stanisława i Henryk Jarosz z Mystkowa,
 Julia i Franciszek Kuzak z Kamionki Wielkiej,
 Helena i Kazimierz Mirek Kamionki Wielkiej,
 Stanisława i Stanisław Ogórek z Kamionki Wielkiej,
 Anna i Stanisław Oracz z Mystkowa,
 Zofia i Piotr Pazgan z Mystkowa,
 Barbara i Leopold Poremba z Kamionki Wielkiej,
 Hanna i Benedykt Poręba z Mystkowa,
 Maria i Bolesław Ptak z Kamionki Wielkiej,
 Zofia i Bronisław Pych Jamnicy,
 Maria i Adam Szczecina z Kamionki Wielkiej,
 Stefania i Stanisław Trojan z Kamionki Wielkiej,
 Wanda i Marian Widlak z Kamionki Małej,
 Janina i Stanisław Wietrzak z Kamionki Wielkiej,
 Zofia i Władysław Witek z kamionki Wielkiej
 oraz Julia i Stefan Ziobrowscy z Kamionki Wielkiej.

Halina Malczak

Fot. K. Ogorzałek



Szanowni Państwo!

Bardzo serdecznie dziękujemy za Wasz liczny udział w obydwu turach wyborów samorządowych i udzielone nam poparcie.

Z woli Państwa i z Państwa udziałem pragniemy wspólnie zmieniać oblicze naszej gminy.

Prosimy także o przyjęcie z serca płynących życzeń, wszystkiego co najlepsze, z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku.

Przewodniczący
Rady Gminy
Zenon Kruczek

Wójt Gminy
Kazimierz Siedlarz



W numerze:

str. 2 50 lat razem str. 3-5 Wyniki wyborów str. 4 I sesja w gminie str. 6-7 Ks. Władysław Gurgacz str. 7 Spotkanie autorskie str. 8 Wspomnienie Padarewskiego str. 9-11 Święto patrona szkoły str. 11 Jesień Galicyjska str. 12,14,15,17 100 lat orkiestry dętej str.13 Z ziemi polskiej do włoskiej str. 16 Idźmy z radością	str. 18 Śpiewajmy Panu pieśń nową str. 19 Bajka jest dobra na wszystko str. 20 Kwiat, który kocha zimę str. 21 Pielgrzymujemy str. 22 Poezja i pieśń patriotyczna str.23 Sport str. 24 Grób pamaieci str. 25 Spotkanie z olimpijczykiem str. 26 Lachoskie godonie str. 27 Echa 2010 roku str. 28 Konkurs szopek
---	--

Wyniki wyborów do Rady Powiatu Nowosądeckiego

Okręg Nr 5 (gminy:Kamionka Wielka, Łabowa, Nawojowa)

Lp.	Nazwisko i imię	Komitet	Ilość głosów	Mandat
1.	PORADOWSKI Ryszard	Platforma Obywatelska RP	1081	TAK
2.	TROJAN Józef	-//-	176	
3.	KLIMCZAK Paweł Michał	-//-	137	
4.	KOWALIK Zbigniew Alojzy	-//-	30	
5.	SZEWczyk Krzysztof	-//-	94	
6.	OLESIAK Ryszard	-//-	41	
7.	SUS Iwona Teresa	PiS	591	
8.	ŚWIGUT Józef	-//-	1218	TAK
9.	PIÓRO Wiesław	-//-	741	TAK
10.	JURCZYŃSKI Marian	-//-	251	
11.	KULPA Stanisław Jan	-//-	440	
12.	JELEŃ Marian Czesław	-//-	556	
13.	JABŁOŃSKI Tomasz Franciszek	Prawica Rzeczpospolitej	65	
14.	PAZGAN Józef	-//-	92	
15.	DZIEDZINA Tadeusz	-//-	4	
16.	NOWAK Edward	Sądecka Wspólnota Samorz.	247	
17.	FIUT Mariusz	-//-	541	
18.	KIEŁBASA Antoni Stanisław	-//-	265	
19.	KOŚCIÓŁEK Zygmunt	-//-	105	
20.	KULPA Jan Tomasz	-//-	254	
21.	ZAROTYŃSKA Halina Barbara	-//-	74	
22.	SETLAK Krzysztof Maciej	Sądecki Ruch Samorządowy	257	
23.	RUŚNIAK Maria	-//-	540	
24.	KMAK Krzysztof Paweł	-//-	57	
25.	NOWAK Jacek Antoni	-//-	112	
26.	IWAŃSKA Agata Celina	-//-	53	
27.	DUDA Artur Ryszard	-//-	34	

Sesje w gminie

W dniu 02 grudnia 2010 roku odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Gminy Kamionka Wielka, w czasie, której nowo wybrani Radni złożyli ślubowanie.

Ponadto dokonano wyboru przewodniczącego Rady Gminy i jego zastępcy oraz ustalono składy osobowe stałych Komisji Rady Gminy. Przewodniczącym Rady Gminy jednogłośnie został wybrany Pan Zenon Kruczek - radny z miejscowości Kamionka Wielka, natomiast wiceprzewodniczącym Rady Gminy został wybrany Pan Piotr Witek - radny z miejscowości Mszalica.

Powołano również składy osobowe stałych Komisji Rady Gminy i wybrano przewodniczących, a mianowicie:

Komisja Rewizyjna: Zygmunt BARAN – przewodni-

czący, członkowie: Benedykt Poręba, Marian Ogórek, Maciej Kocemba, Jan Rola.

Komisja Budżetu i Finansów: Kazimierz BOCHENEK – przewodniczący, członkowie: Piotr Wiek, Marian Ogórek, Zenon Kruczek, Tomasz Kiełbasa, Tadeusz Bodziony, Piotr Jawor, Antoni Potoniec, Ireneusz Myjak.

Komisja Rozwoju Rolnictwa i Ochrony Środowiska: Tadeusz BODZIONY – przewodniczący, członkowie: Piotr Witek, Bogumiła Kmak, Kazimierz Bochenek, Andrzej Stanek, Jan Rola, Antoni Potoniec.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych: Bogumiła KMAK – przewodnicząca, członkowie: Zenon Kruczek, Tomasz Kiełbasa, Maciej Kocemba, Piotr Jawor, Andrzej Stanek, Zygmunt Baran, Ireneusz Myjak, Benedykt Poręba.

K.Z.

Nowa Rada Gminy w Kamionce Wielkiej



Rola
Jan

Stanek
Andrzej

Ogórek
Marian

Kocemba
Maciej

Kmak
Bogumiła

Myjak
Ireneusz

Potoniec
Antoni



Baran
Zygmunt

Bochenek
Kazimierz

Bodziony
Tadeusz

Poręba
Benedyktj

Jawor
Piotr

Witek
Piotr

Kiełbasa
Tomasz

V-ce Przewodniczący



Kruczek Zenon
Przewodniczący
Rady Gminy

Siedlarz Kazimierz
Wójt Gminy



Wyniki wyborów do Rady Gminy i na Wójta Gminy Kamionka Wielka

Nr okręgu wyborczego	Sołectwo	Zgłoszeni kandydaci	Ilość uzyskanych głosów	Wybrani radni
1.	BOGUSZA	MICHALIK Benedykt Władysław	83	ROLA Jan
		ROLA Jan	148	
2.	KRÓLOWA GÓRNA	KUMOREK Janusz Andrzej	49	STANEK Andrzej
		RYMANOWICZ Stanisław	65	
		STANEK Andrzej	128	
		ZĄBER Jurand	52	
3.	KRÓLOWA POLSKA i MSZALNICA ZAGÓRA	WOLAK Grzegorz	63	OGÓREK Marian
		OGÓREK Maciej Tomasz	65	
		OGÓREK Marian	175	
4.	KAMIONKA WIELKA	KOŚCIOŁEK Andrzej Benedykt	108	KMAK Bogumiła POTONIEC Antoni KRUCZEK Zenon KOCEMBA Maciej MYJAK Ireneusz
		DOBOSZ Kazimierz Michał	197	
		KOŚCIOŁEK Antoni	153	
		KOCEMBA Jan Wiesław	63	
		POTONIEC Antoni Henryk	417	
		POGWIZD Marta Maria	88	
		CEMPA Eugeniusz	99	
		KOŚCIOŁEK Krystyna	60	
		KOCEMBA Maciej	332	
		KOCEMBA Tadeusz Julian	200	
		KOŚCIOŁEK Elżbieta Teresa	79	
		RUŚNIAK Irena Stanisława	198	
		SKRZYPIEC Krystyna Wiktoria	98	
		BODZIONY Władysława Barbara	183	
		KMAK Bogumiła	437	
		KRUCZEK Zenon	338	
		ROLKA Włodzimierz	172	
		TROJAN Józef Edward	208	
		MYJAK Ireneusz Stanisław	240	
		NOWAK Michał	133	
		KOŚCIOŁEK Henryk	142	
5.	KAMIONKA MAŁA	BASIAGA Czesław	48	BARAN Zygmunt
		BARAN Zygmunt Józef	105	
6.	JAMNICA	BOCHENEK Kazimierz	135	BOCHENEK Kazimierz
		GIENIEC Marek	65	
		MIGACZ Rafał Henryk	41	
		PORĘBA Marcin Tomasz	70	
7.	MYSTKÓW	BOCHENEK Maria Zofia	124	BODZIONY Tadeusz PORĘBA Benedykt JAWOR Piotr
		MARCISZ Tadeusz Andrzej	82	
		STĘPIEŃ Jarosław Robert	57	
		LASKOSZ Józef	114	
		BODZIONY Tadeusz	251	
		GIENIEC Rafał Mariusz	148	
		JAWOR Piotr Józef	188	
		PORĘBA Benedykt	214	
		JANUS Józef Zbigniew	107	
8.	MSZALNICA	GABOREK Janusz Marek	239	WITEK Piotr KIEŁBASA Tomasz
		KIEŁBASA Marcin Stanisław	202	
		WITEK Piotr	246	
		KIEŁBASA Tomasz	246	

Wybory na Wójta Gminy Kamionka Wielka

Lp	Nazwisko i imię	Głosy I tury	Głosy II tury
1.	JELEŃ Czesław	949	-
2.	POTONIEC Antoni	1255	1290
3.	SIEDLARZ Kazimierz	1623	1776

Wykorzystano materiały Gminnej Komisji Wyborczej w Kamionce Wielkiej,
Państwowej Komisji Wyborczej i Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu

Historia

ks. Władysława Gurgacza



Jest to opowieść o księdzu Władysławie Gurgaczu (1914-1949) ze Zgromadzenia Księży Jezuitów, kapelana Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, a także o tragicznych losach żołnierzy PPAN, wśród których pełnił posługę kapłańską, ponosząc męczeńską śmierć.

W dalszej części jest o dwóch charakterystycznych osobach z Kamionki Wielkiej, których los zetknął ze świetlistą postacią, jaką był i jest, według wielu ten wyjątkowy kapłan Władysław Gurgacz.

Całość oparta jest na faktach historycznych i na ludzkiej pamięci.

Od leśnego polowego ołtarza, gdzie była odprawiona co tylko Msza Święta, słysząc było jeszcze pieśń „Pod Twoją obronę Ojczyzna na niebie”. Po chwili jej echa rozlegają się po Łabowskiej Hali, a błagalny ton wraz z górskim wiatrem pobiegł hen - do tronu Pana Wszech czasów udał się. Kapelan Władysław Gurgacz zwany „Ojcem” spojrzał w stronę pięknych beskidzkich gór, które w porannych

promieniach słonecznych złociście błyszczą. Zadumał się i wydawać by się mogło, że patrzy, gdzieś ponad góry i o wiele dalej. Może w rodzinne krośnieńskie strony?, a może o wiele dalej, na ten nie z tego świata, Jemu tylko widoczny brzeg, gdzie z żołnierzami przeprowadzić by się mógł.

Ci tak bliscy mu ludzie dowodzeni przez Stanisława Pióro ps. „Emir”, lekko pochyleni tak jakby słodkim ciężarem Ojczyzny przytłoczeni, ale oczy ich bardzo jaśniały od słów o miłości i Polsce wolnej, które chwilę temu z ust ukochanego Pasterza słyszały. A na ich czapkach orły polskie widniały i były takie jakby do dalekiego i nieznanego lotu się szykowały.

Z wielką czułością „Ojciec” popatrzył w ich stronę a na Jego jasnym, młodzieńczym obliczu widać było też troskę, bo Ojczyzna zniewolona, wolność zagrożona. Ale też na tym obliczu radość wielka, bo honor, wiara i godność tak im bliskie, dają nadzieję, że żołnierska Hetmanka

a Królowa Wszechświata ich losy własną ręką spleta.

Walczą i krwawią resztki oddziału. Wokół agencji i czai się zdrada. „Emir” z częścią oddziału giną w zasadzce sił bezpieczeństwa czechosłowackich i polskich, tuż, tuż przy polskiej granicy i tam ich głęboko zakopano, lecz śnić żołnierzom o Polsce wolnej zakazać nie zdołano.

A „Ojciec” widząc, że i innych z oddziału złapano, dobrowolnie udał się do nich by im towarzyszyć, choć wiedział, że zostanie ujęty.

I tak przed sądem „Ojciec” o Bogu, honorze, Polsce wolnej opowiada, lecz sąd ten niby polski a od obcych uzależniony i krwią niewinnych Polaków poplamiony. Miłość do Boga, Ojczyzny i ludzi ma zostać ukarana, haniebna kara śmierci została wydana. Kapelan nie prosi o litość, bo honor nie pozwala niewinnemu prosić o łaskę nieuznawanego prezydenta Bieruta.

Co tylko Was rozstrzelano, a tymczasem oddział prawie w komplecie do przeprawy na tę „drugą stronę” się szykuje. Jakże bez „Ojca” ją sforsuje. A może jeszcze słuchacie tak Wam bliskiej pieśni „Pod Twoją obronę Ojciec na niebie”, która się jeszcze rozlega po strasznych kazamatach Montelupich w Krakowie. Więc się pośpieszcie. Oddział oczekuje. Próżno ślady po „Ojcu” zacierano, nawet matki o śmierci syna i miejscu jego pochówku nie poinformowano. Lecz Twoja postać świetlista na zawsze pozostanie w ludzkiej pamięci. A tak wymarzona Polska wolna i suwerenna dawno Cię przytuliła. Haniebne wyroki śmierci uchylono i do bohaterów zaliczono, wieszczem uczyniono. A Miłosierny Pan wzorem do naśladowania Ciebie nam dał. A Twoja męczeńska śmierć, miłość do Boga, Ojczyzny i ludzi, jak i ten krzyż brzoźowy na Twym grobie postawiony, to jakże wymowny znak, że teraz takimi przeprawami się zajmujesz, a tym co „pilnie baczą na siebie” jak nauczał w swym liście Apostoł Św. Juda Tadeusz, pomoc w przeprawie na tę „drugą stronę” ofiarujesz.

A kolejnym, skazanym na karę śmierci był Michał Żak z Kamionki Wielkiej. To bardzo pozytywna postać i bohater tamtych trudnych czasów. Jemu zamieniono karę śmierci na dożywocie, a gdy po latach spędzonych w więzieniu wyszedł na wolność, to nie bacząc na to, co go może znowu spotkać, wraz z innymi odszukał tak starannie ukryte miejsce pochówku ks. Władysława Gurgacza, co było nie lada wyczynem bo ślady były na wszelki możliwy sposób zatarte. Choć nie był członkiem oddziału, ale za to, że mu pomagał i za to, że było mu bliskie nauczanie „Ojca” Władysława Gurgacza dostał tak wysoki wyrok. Mimo uchYLENIA tego haniebnego wyroku, już nie dane mu było dokończyć seminarium duchownego, a tak bardzo tego pragnął.

Wspomnieć należy także o ówczesnym proboszczu parafii Kamionka Wielka ks. Jakubie Stabrawie, który był wielkim kapłanem, bardzo otwartym na bliźniego, a zwłaszcza tego, który był w potrzebie. Tak czynił w czasie okupacji, pomagając innym potrzebującym mimo wielkiego zagrożenia. Tak też zrobił pewnej nocy 1949 roku, gdy do plebanii zapukał prosząc o pomoc w transporcie ранego partyzanta, ksiądz Władysław Gurgacz. Mimo, że za „taką pomoc” ksiądz mógł zapłacić własną głową, to jednak zorganizował w środku nocy zaprzęg konny z furmanem i powieziono ранego na furmance wyłożonej słomą na południe w kierunku beskidzkich gór.

Jak wiemy patronem parafii w Kamionce Wielkiej jest Apostoł Św. Bartłomiej, który dwa tysiące lat temu pokazał swoje męstwo, ponosząc męczeństwo za wiarę, a jego godnym naśladowcą okazał się ksiądz Jakub Stabrawa.

Tadeusz Myjak
Fot Archiwum autora

Spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke



05 listopada 2010 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kamionce Wielkiej odbyło się spotkanie autorskie z Grzegorzem Kasdepke. Jest to autor 23 książek dla dzieci i młodzieży, scenarzysta i współautor programów telewizyjnych, laureat wielu wyróżnień i nagród za twórczość literacką, m.in. Nagrody im. Kornela Makuszyńskiego oraz Nagrody Edukacji XXI w. Razem z czytelnikami wyjaśniał znaczenie niektórych związków frazeologicznych i zachęcał wszystkich do przeczytania jego książek: „Co to znaczy” i „Co to znaczy ... po raz drugi”. Najbardziej rozbawiło widownię stwierdzenie Grzegorza Kasdepke, że kiedy dzieci „dostają małego rozumu, to panie dostają białej gorączki”.

Autor nawiązał wspaniały kontakt z czytelnikami - zwierzył im się, że gdy chodził do szkoły, nie lubił matematyki.

Dopiero, gdy pomagał odrabiać lekcje swojemu dziecku, dostrzegł uroki matematyki i dlatego powstała książka z zabawami matematycznymi „Do trzech odlicz”.

Kiedy zapowiedział swoją mini konferencję prasową w Bibliotece, spadła na niego lawina pytań. Odpowiadał na wszystkie, często humorystycznie, czym rozbawił młodych słuchaczy. Dowiedzieli się m.in., że pomysły czerpie ze spotkań autorskich, a Kuba i Buba to dzieci sąsiadów.

W czasie spotkania pisarz umieszczał dedykacje w swoich książkach oraz w pamiętnikach czytelników. W podziękowaniu za ciekawe spotkanie czytelnicy wręczyli Panu Grzegorzowi bukiet róż.

W spotkaniu uczestniczyły dzieci ze Szkół Podstawowych w Boguszy, Królowej Górnej, Królowej Polskiej oraz przedszkolaki Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamionce Wielkiej. Spotkanie, w którym uczestniczyło ponad 60 osób udało się znakomicie czego dowodem są zdjęcia umieszczone w naszej galerii. Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej: <http://www.biblioteka.kamionka.iap.pl/pl>

Anna Ziobrowska

(Fot. autora)

Kiedy myślę Ojczyzna...

Wirtuoz, premier, patriota

150. Rocznica urodzin

IGNACY JAN PADEREWSKI 6 XI 1860 – 29 VI 1941

11 listopada- dzień, w którym obchodzimy narodowe Święto Niepodległości – ta data to symbol odrodzenia się państwa polskiego po 123 latach niewoli. Pod koniec I wojny światowej, w 1918r., kiedy wszyscy nasi trzej zaborcy byli osłabieni, wybitni Polacy- Józef Piłsudski, Roman Dmowski i Ignacy Jan Paderewski – skorzystali ze sprzyjającego momentu historii. Ich działalność przyczyniła się do wykorzystania niepowtarzalnej okazji wybicia się na niepodległość.

Urodzony 150 lat temu Ignacy Jan Paderewski był pianistą, kompozytorem, politykiem, porywającym mówcą i wielkim patriotą. Przyszły wirtuoz ukończył Instytut Muzyczny w Warszawie. Kształcił się w zakresie gry na fortepianie u J. Janothya i J. Śliwińskiego. Dzięki Helenie Modrzejewskiej, z którą wystąpił w Krakowie w 1884 r., pozyskał środki na dalsze studia pianistyczne u Teodora Leszetyckiego w Wiedniu. Wielką karierę światową rozpoczął recitałem 3 marca 1888 r. w Paryżu. Koncertował przez ponad 50 lat w Europie, Stanach Zjednoczonych, w Afryce Południowej, Australii, Nowej Zelandii. Odnosił ogromne sukcesy artystyczne i finansowe. Dziennikarze spekulowali, że za każdy utwór wykonany na estradzie otrzymywał 1000 dolarów. Znaczną część zarobionej fortuny przeznaczał na cele narodowe, społeczne i artystyczne. Był fundatorem pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Uroczystości poświęcone 500. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem odbyły się w lipcu 1910 r. „Kiedy występowałem z patriotycznym zamiarem wystawienia pomnika, po raz pierwszy wydałem się niektórym kimś w rodzaju wodza. Pewna ilość osób w Polsce potrafiła zaskarbić sobie szacunek i zaufanie rodaków, a między nimi ja się znalazłem. Był to mój pierwszy, może nie decydujący, ale znaczny krok w kierunku kariery politycznej”- wspominał po latach. Po wybuchu I wojny światowej wraz z Henrykiem Sienkiewiczem stanął na czele Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Zorganizował oddziały Komitetu w Londynie, Paryżu i Stanach Zjednoczonych. Wyjechał do Ameryki, by działać tam na rzecz niepodległości Polski. Zebrał tam ogromne fundusze na rzecz Komitetu i organizacji polskiej armii.”...przybyłem

do Ameryki z zamiarem obudzenia tam zainteresowania i sympatii dla mojego kraju, sądziłem, że wojna będzie trwała długo i że Ameryka zostanie moralnie zmuszona do wzięcia w niej udziału”. Przewidywania te okazały się słuszne. W 1915r. Paderewski rozpoczął tournée koncertowe po Stanach Zjednoczonych. Grał i przemawiał podczas koncertów.” Nadeszła taka chwila, w której potrzebujemy naszej własnej armii, jeśli mamy zająć miejsce przy stole obrad konferencji pokojowej; w przeciwnym razie będziemy oczekiwać jej wyników w przedpokoju”- stwierdził podczas jednego z przemówień. Udało mu się do tego zjednoczyć Polonię amerykańską. Ogromne znaczenie miały spotkania Paderewskiego z prezydentem W. Wilsonem. Koncertował w Białym Domu, a następnie był zapraszany przez prezydenta na rozmowy. Przedłożył mu też memoriał w sprawie niepodległości Polski. 22 stycznia Wilson w orędziu do Senatu oświadczył: „Mężowie stanu są wszędzie zgodni, że winna istnieć zjednoczona, niepodległa i samodzielna Polska z dostępem do morza”. Konsekwencją tego oświadczenia było uznanie przez Francję Armii Polskiej w swym kraju. Paderewski został członkiem Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu. Był wówczas najbardziej znanym Polakiem w Europie i Ameryce. Cieszył się zaufaniem wszystkich aliantów. Na przełomie 1918 i 1919 r. przybył do Polski przez Gdańsk w celu utworzenia rządu. Zatrzymał się w Poznaniu, a stamtąd, entuzjastycznie witany na całej trasie podróży, przybył do Warszawy. Po rozmowach z Józefem Piłsudskim przystąpił do formowania rządu. 16 stycznia 1919 r. objął stanowisko premiera Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych. Wraz z Romanem Dmowskim podpisał

w imieniu Polski traktat pokojowy w Wersalu. 10 grudnia 1919 r. złożył ostatecznie rezygnację z funkcji premiera. Został delegatem Polski w Lidze Narodów. Zrezygnował w 1922r. i powrócił na estrady koncertowe. Nadal utrzymywał kontakty z polskimi politykami, m.in. W. Witosem, J. Hallerem, W. Sikorskim. Wielu z nich podejmował w swojej willi w Morges w Szwajcarii. Otrzymał osiem tytułów doktora honoris causa różnych uczelni na świecie. Kiedy przybył ostatni raz do Polski do Poznania, spotkał się z uczniami gimnazjum jego imienia. Powiedział wówczas.”...Należycie do narodu o wielkich zaletach. Są narody silniejsze, równie waleczne jak my, ale zdolniejszego narodu nie widziałem jeszcze. I gdybyśmy chcieli pracować, byłibyśmy jednym z największych narodów. Mamy przedziwną bystrość umysłu i zdolność przyswajania sobie wiadomości. Pracować nie umiemy. Odkładamy pracę na ostatnią chwilę. Dlatego też zamiast narodom przodować, zajmujemy nieraz ostatniemijsce... Natóg pracy –oto olbrzym, potęgą w człowieku, w narodzie”. Paderewski był tytanem pracy. Twierdził, iż swoją karierę zawdzięcza w 5 proc. talentowi, a w 95 proc. pracy. Koncertował do 1938 r. Był artystą obdarzonym charyzmą, której nie oddają nagrania. Poza talentem pianistycznym i kompozytorskim miał też talent oratorski”... genialny dar słowa Mistrza, równie porywający jak jego muzyka”. Niejeden ze współczesnych polityków mógłby pozazdrościć takiej recenzji. Zmarł 29 czerwca 1941 r. w Nowym Jorku.

Honor, męstwo, odwaga, wierność sprawie stanowiły siłę moralną pokoleń wybijającego się na niepodległość w 1918 roku. Te wartości są niezbędne i dzisiaj. Ich brak obnaża deficyt patriotyzmu, czyli umiłowania własnej Ojczyzny. Seneka Młodszy mawiał, że Ojczyznę „kocha się nie dlatego, że wielka, ale dlatego, że swoja”. Natomiast ks. Jan Długosz kreśląc wstęp do „Dziejów Polskich” napisał, że „Ojczyźnie każdy jest winien tyle, na ile go stać”.

Służmy więc naszej Matce-Ojczyźnie najlepiej i najwierniej jak potrafimy.

Beata Filipowicz

Święto Patrona Szkoły w Mystkowie



„Nauczcie się kochać, to co prawdziwe, dobre i piękne” pod takim hasłem w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Mystkowie odbyły się obchody tegorocznego Święta Patrona Szkoły, które miały miejsce 10 listopada bieżącego roku. Maksyma starożytnego filozofa Platona „Myśleć to co prawdziwe, czuć to co piękne i kochać to co dobre” była szczególnie bliska patronowi naszej szkoły ks. prof. Piotrowi Porębie - mystkowaninowi, wybitnemu wychowawcy, profesorowi KUL-u.

To niezwykły dzień dla szkolnej społeczności. Szesnaście lat temu nasza szkoła przyjęła imię ks. Piotra Poręby. To podniosłe wydarzenie otworzyło przed nami przestrzeń działań, które prowadzą uczniów, nauczycieli i rodziców ku lepszemu poznaniu i zrozumieniu nauki wybitnego pedagoga. Obraliśmy sobie Patrona, który służy nam za wzór, który wciąż pozostaje niedościgłym ideałem. Ważnym elementem pracy wychowawczej szkoły są działania związane z postacią patrona. W tygodniu poprzedzającym święto odbywają się konkursy plastyczne, literackie, multimedialne i wiedzy o patronie.

Kim jest Patron dla nas, całej społeczności ZSPG w Mystkowie ?

Odchodzi od nas wielu wybitnych i wartościowych ludzi, stając się postaciami historycznymi. Jeżeli żyli godnie, niech będą dla uczniów autorytetami. Niech pozostaną w naszej pamięci, bo jeżeli ich nie utrwalimy, znikną bezpowrotnie, a wraz z nimi nasza tożsamość. Możemy to czynić, dając ich uczniom jako patronów szkół. Kto może stanowić taki autorytet dla szkoły? Przede wszystkim jej patron, którego nie wybiera się przypadkowo. Patron, który zarówno dla nauczycieli, jak i dla dzieci i młodzieży stanowić będzie niepodważalny wzór do naśladowania. Naszym opiekunem jest Człowiek Wielkiej Miary – ks. Piotr Poręba. Jego dziedzictwo jest dla nas podstawą wychowywania naszych uczniów, bo „ideał nawet trudny do osiągnięcia ciągle nęci, ciągle pobudza do nowych prób”. W jaki sposób czerpiemy

z tej skarbnicy mądrości? W środku zewsząd spoglądają na nas mądre oczy naszego Patrona: z portretu, z prac uczniowskich, ze sztandaru... Wiersze uczniów dla Niego i o Nim zdobią szkolne gazetki. Liczne prace nawiązują do dobroci, mądrości, niezlomności, prawości, rodziny i patriotyzmu czyli wartości, które stawiał na piedestale i których był najlepszym przykładem. Uczniowie nie przechodzą obok prac obojętnie, gdyż sami je wykonali. To ważne. Są dumni, gdy widzą obok swoje nazwisko. Jest zatem wart naśladowania. Tworzy i kształtuje naszą społeczność, pomaga budować wizerunek szkoły. Jego osoba łączy się też z licznymi obowiązkami. Patrona wypada przecież znać i starać się mu dorównać. A dorównać ideałowi jest niezmiernie trudno. Starania mogą dać jednak mnóstwo satysfakcji. Posiadanie za patrona ks. prof. Piotra Porębę jest powodem do dumy, ponieważ był wspaniałym wychowawcą i przyjacielem młodzieży. Żył skromnie, bez wielko profesorskiego komfortu. Powodem do dumy jest już samo obcowanie z nim, bycie w jego cieniu i bliskości, czerpanie z myśli i czynów takiej osoby. Jak zatem widać wybór patrona i przyjęcie jego imienia pociąga z sobą określone konsekwencje. Trzeba je sobie wyraźnie uświadamiać, a to nie przyjdzie samo, wiąże się z wyłożoną pracą nad sobą. Każdy z nas potrzebuje wzoru - mistrza, którego mógłby naśladować, idąc przez życie. Potrzeba nam osób pokazujących swoimi losami, myślą, czynem, że odwaga, nieugiętość i wytrwałość to podstawa w drodze do osiągnięcia sukcesu, zamierzonego celu. Czas pobytu w szkole to nie tylko okres, w ciągu którego uczniowie zamierzają zdobyć wiedzę, lecz również okres, kiedy musimy nauczyć ich samodzielności, dokonywania różnych, czasem trudnych wyborów. Takim właśnie przewodnikiem jest wybrany na patrona naszej szkoły ks. Prof. Piotr Poręba!

c.d. na stronie 10

Święto Patrona Szkoły w Mystkowie (c.d)

Życzę sobie oraz wszystkim Wychowawcom, Nauczycielom naszej małej Ojczyzny, położonej w malowniczej Gminie Kamionka Wielka, aby się mogli cieszyć jak najlepszymi owocami swej pracy, a Dzieciom i Młodzieży zdobywania wiedzy i kształtowania postawy życiowej według wzoru Patrona Szkoły, który bardzo kochał Dzieci i Młodzież, pokładając w nich wielkie nadzieje.

Wierzę także, że nasi uczniowie zapatrzeni w swojego Patrona, wpiszą na stałe w swoje serca: dobroć, uczciwość, skromność, szacunek, zdobywanie wiedzy. Nie będą im obce dobre uczynki, pokora, tolerancja, przyjaźń, miłość i modlitwa. Będą mieli serce i będą patrzeć w serce, bo przecież „to co najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”.

Kilka słów o Patronie

Piotr Poręba syn Marcina i Katarzyny z Sekułów urodził się 22 kwietnia 1908 roku w Mystkowie w parafii Świętych Apostołów Filipa i Jakuba. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Mystkowie udał się do małego seminarium w Tarnowie, aby wypróbować i rozwinąć w sobie powołanie do kapłaństwa, które odczuwał od lat najmłodszych. Egzamin dojrzałości złożył w 1929 roku w Tarnowie w I gimnazjum K. Brodzińskiego i przeszedł do Wyższego Seminarium Duchownego. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1934 roku z rąk biskupa Franciszka Lisowskiego. Zbylitowska Góra, Czchów, Gwoździec, Śnietnica, Grybów, Podegrodzie, Łososina Górna znów Grybów - to miejsca pracy katechetycznej w Diecezji Tarnowskiej Ks. Piotra Poręby. Następnie Sędziszów, przez siedem lat jest tutaj katechetą, choć również z przerwami. Swoje absencje w pracy katechetycznej wykorzystywał na dalsze upragnione studia. Na Uniwersytecie Jagiellońskim studiował pedagogikę uzyskując stopień magistra filozofii na podstawie pracy „Pedagogika Jana Ochrowicza”. W 1960 roku uzyskał doktorat nauk humanistycznych na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie pracy „Pedagogika Jana Władysława Dawida na tle epoki”. Zrealizował w ten sposób marzenie swojego życia, by oddać się pracy naukowej. W 1963 roku poprosił o pozwolenie na przejście do Diecezji Warmińskiej. Od 1963 r. wykłada w Warmińskim Seminarium Duchownym w Olsztynie. Trzy lata później przenosi się na Katolicki Uniwersytet Lubelski i uzyskuje habilitację w zakresie dydaktyki religii na podstawie pracy „Działalność wychowawcza i poglądy pedagogiczne ks. Walentego Gadowskiego”. Zostaje dziekanem nowo utworzonej na KUL-u Katedry Pedagogiki Rodziny. Oddał się pracy naukowej. Czas swój wypełnił wykładami uniwersyteckimi, ćwiczeniami, jakie prowadził ze studentami, a także sam pisał i drukował.

Był nauczycielem i mistrzem. Żył skromnie bez wielko profesorskiego komfortu. Po przejściu na emeryturę ks. prof. Poręba powrócił do rodzinnego gniazda w Mystkowie. Zmarł 22 lipca 1991 roku.

Ważniejsze pozycje naukowe:

1. Psychologiczne uwarunkowania życia małżeńskiego
2. Wartości pedagogiki Jana Korczaka

3. Współżycie pokoleń na bazie rodzinnej
4. Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego
5. Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży
6. Psychologia życia małżeńskiego i rodzinnego
7. Wychowanie dziecka w rodzinie
8. Pedagogika specjalna

Obchody Dnia Patrona rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą, którą odprawił ks. Iwan Cabaj. W trakcie mszy świętej, wyraziliśmy ogromną wdzięczność Bogu za dar Patrona - za to, że dla wszystkich miał dobre słowo - umiał wsłuchać się w każdego człowieka, zrozumieć jego problemy, dylematy, umiał mówić do ludzi o Bogu, jego prawach i niezmierzonej miłości - językiem ludzkim, prostym i ujmującym. Następnie cała społeczność szkolna, poczet sztandarowy, zaproszeni goście udali się na parafialny cmentarz, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze na grobie Patrona. Po powrocie do szkoły odbyła się uroczysta akademii przygotowana przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli: mgra Józefa Oracza, mgr Agnieszki Rutkowskiej oraz mgr Urszuli Juśkiewicz, na której uczniowie prezentowali program artystyczny związany z życiem ks. Prof. Piotra Poręby.

W tym roku połączono świętowanie Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę - naszej wielkiej, wspólnej Ojczyzny i Patrona Szkoły - naszej małej Ojczyzny. Po uroczystym wprowadzeniu pocztu sztandarowego, odśpiewaniu hymnu dyrektor ZSPG mgr Marek Kiełbasa powitał licznie przybyłych gości: ks. Prałata Józefa Głowę, radnego powiatowego pana Józefa Pyzika, radnego Gminy Kamionka Wielka pana Benedykta Porębę, sołtysa wsi Mystków pana Stanisława Porębę oraz licznie przybyłych nauczycieli emerytów oraz całą społeczność szkolną: rodziców, nauczycieli i uczniów.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż podczas akademii były prezentowane wiersze napisane przez uczniów naszej szkoły na konkursy literackie o Patronie.

Oto zaledwie kilka z nich:

Kiedy był mały, myślał o Bogu
Kochał swą matkę, ojca i braci,
Wracał ze szkoły i już od pragu
Cześć oddawał Panu Bogu.
Marzył, by służyć ludziom i Stwórcy
Miłować wszystkich, chwasty i róże
Ojczyznę Polską i mystkowskie wzgórze.

Nasza mystkowska szkoła,
zaszczytu doznała, kiedy tak
zaczynał ks. Piotra Porębę
za Patrona obrała.

Wszak ziemia mystkowska
Ciebie wykarmiła, ziarno słów
Bożych w sercu zaszczepiła.
Które głosiliś wśród rodzin
i młodzieży, Bogu na chwałę
ludziom ku nadziei

A kiedy nadeszła Twa jesień sędziwa
wróciłeś do nas z odległego Lublina,
by złożyć swe szczątki tam gdzie
Twoja rodzina.
Wczesny ranek

*Cichutko z domu wychodzi Piotr.
Idzie polami, w stronę lasu.
Podziwia Boga wśród gór.*

*Rosa na łące.
Słońce świeci wesoło.
Tu widać stwórcę i jego moc.
Kapłan z pokorą chyli czoło.*

Nasz Patronie!

*Ranną porą - ścieżką polną
Wśród pagórków, łąk i zbóż!
Z wonią kwiatów - rosą polną
On przenika pośród wzgórz*

*W Jego rękę święta Księga
Zamyślony - patrząc w dal
I choć twarz ma uśmiechniętą
To odchodząc stąd mu żal ...*

*Bo On wierzył świętą wiarą
Że Bóg stworzył piękny świat
Choć Go życie nie szczędziło ...
Nawet wróg - dla niego brat*

*Taki był nasz Patron drogi
I pomocną dawał dłoń ...*

*Wszystkim - co potrzebowali
W zamian zaś - kochali Go*

Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć

*o prezentacji multimedialnej uczennicy
gimnazjum Joasi Kiełbasy, która zwyciężyła w kategorii najlepszej prezentacji multimedialnej o Patronie Szkoły. Podczas uroczystości odbyło się także podsumowanie konkursów związanych z postacią ks. Piotra Poręby :*

*1. Konkurs Wiedzy o Patronie Szkoły
Głównym celem konkursu było poszerzenie wiedzy o Patronie Szkoły wśród jak największej ilości uczniów. Po eliminacjach klasowych do finału zakwalifikowało się 15 uczniów.*

Laureatami Szkolnego Konkursu Wiedzy o Patronie zostali:

I miejsce Katarzyna Świąt kl. VI SP

II miejsce Kamila Mróz kl. II G

III miejsce Beata Borkowska kl. II G

Przypisano także wyróżnienia dla Laureatów Klasowych Konkursu Wiedzy o Patronie Szkoły:

Agnieszka Janus kl. III G

Bogumiła Miczołek kl. I G

Justyna Hatlaś kl. I G

Mariola Dobosz kl. III G

Emilia Pazgan kl. IV

2. Konkurs Plastyczny o Patronie Szkoły

I miejsce Paulina Górka kl. IV SP

II miejsce Zuzanna Oracz kl. III SP

III miejsce Klaudia Ligęza kl. IV SP

Wyróżnienia:

Alina Borkowska kl. IV SP

Szymon Oracz kl. IV SP

Tomasz Pazgan kl. VI SP

Kuba Ogorzałek kl. I G

Wydarzeniom tego dnia towarzyszyła uroczysta atmosfera i podniosły nastrój. Na szczególne podkreślenie zasługuje entuzjastyczne przyjęcie występu artystycznego uczniów naszej szkoły. Wzruszenie, emocje i miłe wspomnienia na długo pozostaną w pamięci, przywołując niezwykle atmosferę tego doniosłego wydarzenia w historii szkoły. Poezja, muzyka, pieśni patriotyczne wywołały wśród zaproszonych gości łzy wzruszenia, czego dowodem było przemówienie pana Benedykta Poręby i Józefa Pyzika. Całości dopełniła dekoracja przygotowana przez Panią mgr Dorotę Padoł. Uroczystość była piękną lekcją patriotyzmu, bo przecież na nas nauczycielach spoczywa bardzo trudny, ale niezwykle ważny obowiązek wychowania młodego pokolenia patriotów.

mgr Józef Oracz

Foto: Archiwum szkolne

XX Międzynarodowa Galicyjska Jesień Literacka

Dnia 24 września 2010 w naszej placówce odbyło się spotkanie literackie w ramach XX Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej. Mieliśmy przyjemność gościć poetki panie Dorotę Lorenowicz i Vere Kopecką. Ich twórczości przysłuchiwali się uczniowie Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych z Jamnicy. Dorota Lorenowicz - absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1999 roku ukazał się jej pierwszy tomik wierszy pt. "Tobie...Mężczyzno". W 2001 roku tomik "To ja, kobieta", w 2003 "Moje 7 światów" a w 2009 roku "Duże i małe formaty". Jest autorką wielu opowiadań drukowanych w różnych czasopismach, występowała na antenie Radia Kraków, Radia Alfa, w Programie I Polskiego Radia. Swoje wiersze prezentowała również na wielu wieczorach autorskich, między innymi w krakowskim kabarecie "Loch Camelot", w Śródmiejskim Ośrodku Kultury, w zamku królewskim w Niepołomicach. Nagradzana i wyróżniana na ogólnopolskich konkursach literackich. Członkini Stowarzyszenia

Twórczego Artystyczno-Literackiego w Krakowie, oraz Związku Literatów Polskich.

*Na plaży
W odbicie Twoich stóp
na piasku
wkładam własne stopy.
Dotykam ulotnej
pamięci powietrza.*

*Ostrożnie stawiam kroki, by
nie zatarty się granice Twojej
obecności.*

Vera Kopecka - urodziła się w Turnowie. Ukończyła studia z zakresu matematyki wykresłnej na Uniwersytecie Karola w Pradze. Uczestniczyła w licznych szkoleniach dotyczących teatru, poezji i prezentacji twórczych, prowadzonych przez Szkołę Ludową w Pradze. Wydała dziesięć książek poetyckich. Jej wiersze zawierają głębokie treści przyrodnicze, nawet wątki osobiste idą pod rękę z cieniem. Pory roku przeplatają się z liryczną prezentacją stanów duchowych autorki. Poetyckie obrazy wzbogacają foto-

grafie. Zajmuje się także tekstylnymi technikami artystycznymi. Jej prace wystawiane były w Czechach i Polsce. W 1992 roku zamieszkała w miejscowości Kfinice i podjęła pracę w Broumovie. Jest nauczycielką matematyki, informatyki i technik tekstylnych. Od dziesięciu lat organizuje czesko-polskie Dni Poezji. Tłumaczy wiersze polskich autorów na język czeski. Vera Kopecka była dwukrotnie gościem Festiwalu Poezji "Poeci bez granic" w Polanicy Zdroju, a w 2008 roku dołączyła do elitarnego grona twórców uczestniczących w Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej.

Motył

Jak motyl

*siadasz mi na wargach
rozpościerasz swoje myśli
na moich zagonach
gąsienice twoich pomysłów
żywią się liśćmi
w ogrodzie moich snów*

Anna Ziobrowska

100 lat dętego grania w Mystkowie.

W październiku b.r. Orkiestra Dęta z Mystkowie obchodziła 100 lecie swojej działalności.

Wielkie są osiągnięcia tej orkiestry i bogata historia – tak jak wielki jest przedział 100 lat.

Aby to prześledzić, musimy się cofnąć do Polski porobiorowej.

Z historii dowiadujemy się, że w 1910 roku w 500 rocznicę wiktoryi grunwaldzkiej, odbywała się wielka manifestacja patriotyczna w Krakowie. Maria Konopnicka napisała słowa „Roty”, a Feliks Nowowiejski napisał muzykę do tego utworu i z tej okazji miało miejsce prawykonanie utworu – odśpiewanie przez uczestników zgromadzenia z akompaniamentem kilkunastu orkiestr dętych. Ogromne wrażenie wywarło to na uczestniczących w uroczystościach ludowcach z Mystkowa, Mszalnicy i Cieniawy, skoro zaraz po powrocie z Krakowa udali się do miejscowego proboszcza parafii w Mystkowie ks. Jana Jarzębińskiego z postulatem założenia orkiestry dętej w Mystkowie. W tym samym roku ten oto kapłan finalizował budowę nowej świątyni w Mystkowie. Jednak, mimo ogromu zajęć, ks. Jarzębiński przyklasnął inicjatywie powołania orkiestry dętej, zachęcał z ambony parafian do wstępowania do orkiestry, zajął się szkoleniem (przez miejscowego organistę) i zakupem pierwszych instrumentów w Czechach.

Można powiedzieć: tak to się zaczęło i trwa do dziś.

Podziw także musi budzić ogromny zapał i zaangażowanie pierwszych muzyków, skoro orkiestra za kilka miesięcy zagrała pierwsze kolędy w mystkowskim kościele w Święto Trzech Króli. Z relacji świadków dowiadujemy się, że niektórzy płakali ze wzruszenia, kiedy słyszeli dźwięki muzyki rozchodzące się z kościelnego chóru.

Uwagę zwraca także statut, jaki Towarzystwo Miłośników Orkiestry przyjęło do swojej działalności.

Uderza jego dojrzałość myśli i wychowawczy charakter. Ten dokument wprowadza wiele wspaniałych rozwiązań organizacyjno – porządkowych w orkiestrze. Wszystkie te szczegóły zawiera I część książki „100 lat Orkiestry Dętej z Mystkowa”.

W drugiej części tego opracowania dowiadujemy się o wielu wydarzeniach z życia orkiestry, wspaniałych prezesach i kapelmistrzach, że orkiestra odbywała próby w wikarówce w Mystkowie, później w Mszalnicy (w domu Kachniarzów), a następnie w Mystkowie (w domu Boleśława Gieńca), by w latach osiemdziesiątych znaleźć swoje miejsce w Domu Ludowym w Mystkowie. Po przejściu pod patronat Gminnego Ośrodka Kultury orkiestra zaczęła brać udział w wojewódzkich przeglądach orkiestr dętych w Gorlicach, później w Nowym Sączu (obecnym Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych „ECHO TRĄBITY”). Ten festiwal przez całe lata stymulował pracę orkiestry, przyczyniał się do stopniowego podnoszenia kunsztu muzycznego zespołu. Z czasem pojawiały się nagrody, a zdobycie Grand Prix w tegorocznej edycji festiwalu jest ukoronowaniem wieloletniej pracy całego zespołu.

Temu festiwalowi, corocznym koncertom na imprezie „Lato w Dolinie Kamionki” a przede wszystkim udziałowi orkiestry w życiu parafii, poświęcone są kolejne działy II części książki.

Wszystko to zmusza do zadumy i refleksji nad ogromnym dorobkiem orkiestry, nad upływającym czasem, nad wieloma szczególnie ważnymi dla orkiestry ludźmi, (których już niestety nie ma wśród nas).

Monografia orkiestry dętej ukazuje całe dzieje i postęp cywilizacyjny. Pierwsze zbiorowe zdjęcie marnej, jakości datuje się z 1938 roku, później pojawiają się coraz częściej zdjęcia czarno białe, w latach dziewięćdziesiątych pojawiły się zdjęcia kolorowe, wreszcie w połowie lat dziewięćdziesiątych nastąpiła epoka zdjęć cyfrowych, coraz lepszej jakości.

Poszukując materiałów natrafiono na wiele wspaniałych zdjęć sprzed kilkudziesięciu lat, które w książce po raz pierwszy są publikowane.

Październik 2010 roku zostanie zapamiętany na długo przez członków i sympatyków Orkiestry Dętej z Mystkowa.

9 października orkiestra z Mystkowa odebrała nagrodę Grand Prix Małopolskiego Festiwalu „Echo Trąbity” w sali sądeckiego „Sokoła”, gdzie później dała wspaniały koncert. Wypełniona po brzegi sala na stojąco biła brawa dla tegorocznych laureatów festiwalu.

Natomiast 16 października 2010r w Mystkowie miała miejsce centralna uroczystość obchodów 100 lecia tego zespołu. Gałość rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w kościele pw Św. Apostołów Filipa i Jakuba w Mystkowie, koncelebrowaną pod przewodnictwem ks prałata Józefa Głowę, proboszcza parafii w Mystkowie. Następnie po przemarszu do Domu Ludowego, nastąpiła dalsza część tego niezwykłego święta.

Wspaniałą konferansjerkę imprezy zapewniła pani Małgorzata Broda z Nowego Sącza.

Jubileuszowy koncert w wykonaniu 60 osobowej orkiestry uświetnili soliści orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej w Nowym Sączu: **Natalia Zabrzaska** i **Wacław Wacławiak**. Jubileuszowy koncert, w czasie którego przedstawiciele władz i goście wskazywali na dokonania orkiestry w całym minionym stuleciu, trwał ponad trzy godziny.

Staraniem Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej orkiestrze została przyznana **Nagroda Specjalna Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego**.

Ponadto orkiestra - jubilatka otrzymała obraz od Marszałka Województwa Małopolskiego Leszka Zegzdy, Nagrodę Starosty Nowosądeckiego, Nagrodę Wójta Gminy i Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej.

Dokończenie na stronie 17

Fotoreportaż na stronie 14 - 15

Fot. Iga Michalec, Stanisław Śmierciak, Kazimierz Ogorzałek

Z ziemi polskiej do włoskiej



W dniach 12-20 października br. Sądca Joanna Marszałek przebywała na solistycznym tournée we Włoszech. Mieszkanca podsaudeckiej Mszalnicy jest tegoroczną absolwentką Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i studentką Socjologii na Uniwersytecie Wrocławskim.

W lipcu śpiewaczka została uhonorowana tytułem Ambasadora Kultury Włoskiej (w dziedzinie kultury) przez Towarzystwo Polsko-Włoskie w Bydgoszczy. Artystka wraz z pianistą Michałem Szymanowskim wystąpiła w wielu miastach regionu Lazio: Rzym, Veroli, Cassino, Fiuggi i Frosinone, promując nasz kraj polską muzyką z okazji obchodów roku Chopinowskiego.

Podczas koncertu w Rzymie w Domu Polskim Jana Pawła II, obecni byli przedstawiciele dyplomacji i Polonii na czele z Kardynałem Stanisławem Dziwiszem.

Śpiewaczka Joanna Marszałek dostarczyła słuchaczom wiele emocji i wzruszeń.

Do Veroli artystka została oficjalnie zaproszona na koncert przez prezydenta miasta Giuseppe D'Onorio. W jego obecności i innych ważnych osobistości Urzędu Miasta artystka wraz z pianistą - studentem IV roku bydgoskiej Akademii Muzycznej - zaprezentowała program muzyki polsko-włoskiej. Wystąpienie spotkało się z gorącym aplauzem - bisom nie było końca.

Szczególnym wydarzeniem była oficjalna wizyta mło-

dych artystów i Prezes Towarzystwa Polsko-Włoskiego Elżbieta Renzetti w Cassino, gdzie delegację młodych artystów przyjął sekretarz miasta dott. Gianni Lena i członek rady miasta avv. Vincenzo Vittorelli. Artyści złożyli kwiaty na cmentarzu żołnierzy i uczcili pamięć Polaków poległych na Monte Cassino.

Wszystkie występy naszej sądeczanki nagradzane były gromkimi brawami a sale wypełnione były po brzegi. Pobyt we Włoszech zwińczył koncert na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej w Konserwatorium Muzycznym we Frosinone, na który swą obecność zapowiedzieli przedstawiciele Ambasady Polskiej i Instytutu Kultury Polskiej w Rzymie. Joanna Marszałek była reprezentantką Polski w tym muzycznym projekcie.

Dzięki zaproszeniu jakie otrzymała od dyrektora Konserwatorium, wystąpiła w międzynarodowym wydarzeniu kulturalnym wśród znanych i cenionych muzyków na całym świecie. Podczas całego tournée artystce Towarzyszyła Prezes Towarzystwa Polsko-Włoskiego Elżbieta Renzetti i współorganizator projektu Cesare Novelli.

Elżbieta Renzetti
(Fot. autora)





„Idźmy z radością na spotkanie Pana”



**Piesza Pielgrzymka do Limanowej,
wrzesień 2010r.**

Refren Psalmu Responsoryjnego I Niedzieli Adwentu nakreśla sens tego okresu liturgicznego, ale też całego życia człowieka. Największa radość, jaka może być udziałem człowieka to spotkanie Tego, który nas wszystkich stworzył; Tego, który nas odkupił, i który nieustannie nas uświęca. Myśląc o ostatecznej przyszłości kształtujemy naszą teraźniejszość najbliższą przyszłość oraz oceniamy to, co minęło. Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, koniec roku kalendarzowego nastrajają do takich myśli, ocen oraz planów.

Określenie „w komunii z Bogiem” – wyraża nie tylko hasło nowego Roku Liturgicznego, rozpoczynającego się w pierwszą niedzielę adwentu. To rzeczywistość każdego dnia życia człowieka wierzącego. Każdy przecież może codziennie przeżywać tę wspaniałą tajemnicę uczestnicząc we Mszy świętej i przystępując do Komunii świętej. Sformułowanie „w komunii z Bogiem” wprowadza nas w stan zakłopotania.

Zawsze braliśmy je dosłownie mówiąc np. idę do Komunii świętej. Czytając różne pomoce duszpasterskie możemy nawet natrafić na próby innego wyrażenia tegoż hasła; np. Komentarze liturgiczne na rok 2011 mówią o „wspólnocie z Bogiem”. Słowa znaczą niby to samo, ale słowo „Komunia” znaczy dla nas o wiele więcej. Znaczący jedyne w swoim rodzaju zjednoczenie człowieka i tylko człowieka z Bogiem, które polega na przyjęciu Zbawcy, jako pokarm życia! Mówimy też, że stajemy się wówczas żywą świątynią – tabernakulum! Owszem. Również Sakrament Chrztu św. czyni nas „dziećmi i Bożymi” i „świątynią Ducha Świętego” ale nie przyjmujemy tego faktu tak realistycznie jak Eucharystyczną Komunię świętą. Wypada, zatem pokusić się o odczytanie myśli Kościoła. Skoro jest nam zaproponowana „komunia z Bogiem” to znaczy, że powinniśmy w naszej chrześcijańskiej codzienności odnaleźć coś więcej niż „wspólnotę z Bogiem” – winniśmy dążyć do

„komunii z Bogiem”. Czyli dążyć do wyższej doskonałości mocą wiary i łaski.

Rozważając ten temat nie wydaje się, abyśmy mieli zgoła czynić coś nowego. Wydaje się, że raczej winniśmy pogłębić i umocnić to, co już jest obecne w naszym życiu. Warto, zatem od czasu do czasu obejrzeć się za siebie i zobaczyć jak wyglądała i jak się przejawiała nasza „Komunia z Bogiem” w dotychczasowym naszym życiu.

Postawmy, więc pytanie: w jaki sposób przejawia się zwykle nasza łączność z Bogiem?

Można by opowiadać o przebogactwie „świecie modlitwy” zarówno tej liturgicznej jak i prywatnej. Uczestniczymy licznie w tak wielu jej formach, że można się chlubić naszą pobożnością wobec innych. Wiemy jednak, że Pan Bóg nie chce byśmy Go kochali słowami, nawet byśmy Go nieustannie, bezpośrednio uwielbiali! On chce miłości i uwielbienia, które dociera do Niego poprzez drugiego człowieka!

W Liście św. Jana Apostoła czytamy: Jeśliby ktoś mówił: 'Miłuję Boga', a brata swego nie nawidził, jest kłamcą, albowiem, kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi » (1 J 4, 20). Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus Caritas est* tak komentuje te słowa: Podkreśla się nierozzerwalny związek między miłością Boga i miłością bliźniego. Jedna wymaga drugiej w sposób tak ścisły, że stwierdzenie o miłości Boga staje się kłamstwem, jeżeli człowiek zamyka się na bliźniego czy wręcz go nienawidzi. Przytoczony werset Janowy należy interpretować raczej w takim sensie, że miłość bliźniego jest drogą do spotkania również Boga, a zamykanie oczu na bliźniego czyni człowieka ślepym również na Boga.(16)

W kontekście tych słów jasnym staje się, że czytelnym śladów naszej „Komunii z Bogiem” musimy szukać w naszej komunii z człowiekiem. Postawmy, więc kolejne, ważne pytanie: jak wyglądają nasze kontakty z drugim człowiekiem? Przed nami otwiera się ogromna przestrzeń możliwości. Człowiek jest przecież istotą społeczną. Bardzo mało czasu przebywa w samotności. Życie każdego z nas płynie niemal bez przerwy we wspólnocie; rodzina, szkoła, zakład pracy, sklep, Kościół, parafia stowarzyszenia, grupy, zespoły, wioska, gmina powiat, województwo, kraj, partie polityczne..... Można by tak wymieniać i wymieniać różne miejsca i okoliczności, w których dokonuje się życie człowieka. Wszędzie wspólnota. Wszędzie człowiek jest razem z innymi; żyje, pracuje, bawi się, przeżywa radosne i smutne uroczystości... Także w chorobie o wiele jest nam lżej, gdy nie jesteśmy sami.

Czy wszędzie tam winniśmy szukać odzwierciedlenia naszej „komunii z Bogiem”? Tak. Wszędzie. Mamy czas dla człowieka? – To znaczy, że mamy czas dla Boga. Obdarzamy bliźniego miłością? – Kochamy P. Boga. Potrafimy być ofiarni, nieść radość

i przyjaźń? – Takie samo oblicze ukazujemy P. Bogu. Mamy czas dla chorego, serce dla potrzebującego, pociechę dla nieszczęśliwego? – To właśnie ofiarujemy Bogu! Kłócimy się, robimy na złość, poniewieramy drugim człowiekiem, procesujemy się o byle co? To samo czynimy Bogu!

Odcieśliśmy się od innych ludzi, zostaliśmy sami... - Odcieśliśmy się od Boga. Nie chcemy jego obecności w naszym życiu. Nie chcemy żyć z Nim „w komunii”. W ewangelicznym opisie Sądu Ostatecznego czytamy: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25,40).

Chcemy znać swoje szanse na realizację kolejnego hasła Roku Liturgicznego – „W komunii z Bogiem” przyglądnijmy się dotychczasowym naszym relacjom z innymi ludźmi, czyli jak wygląda nasza „Komunia” z człowiekiem.

Widząc ogrom mankamentów naszej „komunii z człowiekiem” wołajmy do Boga:

Pragniemy Ciebie, jak ziemia spalona
Przez żar słoneczny spragniona
jest deszczu,
By ją nasycił i plonem obdarzył
Nowego zycia

Szukamy Ciebie, jak łania dążąca
Do chłodnej wody przejrzystych strumieni,
By się napoić i siły odzyskać
Na dalszą drogę.

Czekamy, Panie, na Twe narodzenie,
Jak nocne strażę na świt oczekują;
Łakniemy Ciebie jak człowiek zgłodniały
Pożąda chleba.

Ks. Stanisław Ruchała
proboszcz w Kamionce Wielkiej
(Fot. autora)

100 lat dłatego grania w Mystkowie (dokończenie)

Ponadto **Złote Sąddeckie Jabłka** – wręczone przez Starostę Nowosądeckiego Jana Golonkę otrzymali:

Piotr Rola,
Bolesław Gieniec,
Piotra Kiełbasa,
Janusz Gaborek,
Antoni Bochenek,
Zygmunt Szkaradek.

Srebrne Sąddeckie Jabłka otrzymali:

Józef Poręba,
Adam Góra,
Stanisław Ogorzałek,
Jan Kruczek i
Kazimierz Górski.

Nagrodę specjalną Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury otrzymał kapitan Stefan Żuk z Nowego Sącza.

Orkiestra, to nie tylko instrumenty – powiedział Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz. To także ludzie, którzy potrafią i chcą na nich grać. Natomiast Wicemarszałek Województwa małopolskiego Leszek Zegzda nie zawahał się powiedzieć, że orkiestra z Mystkowa, to dziedzictwo narodowe, skarb gminy, Sądeckizny i Małopolski.

Mimo przedłużającego się koncertu, uroczystość nie mogła się zakończyć bez bisów. Zresztą bisowaniu nie byłoby końca, gdyby nie zbyt długo czekające na gości kucharki, które przekonywująco uświadomiły wszystkim, co w tej chwili jest najważniejsze i nie może dłużej czekać.

Później, w gronie wielkiej orkiestralnej rodziny wspominano minione sto lat i bawiono się do białego rana.

Redakcja „Gminnych Wieści” gratuluje wszelkich sukcesów uzyskanych w minionym 100 leciu. Wszystkim muzykom życzymy świadomości posiadanego talentu i zdawania sobie sprawy z wyzwania, jakie uzdolnienia przed nimi stawiają.

Kogo

Śpiewajmy Panu pieśń nową

„Nasza piosenka modli się z nami, cieszy się Bogiem i życiem, Jest w niej nadzieja i zaufanie, jest w niej radosne odkrycie.”

Młodzież i dzieci z trzech parafii jakie działają na terenie gminy Kamionka Wielka wzięła udział w IX Gminnym Przeglądzie Piosenki Religijnej „Cantate Dominum”, który w tym roku odbył się 10 października w parafii w Królowej Górnej. W przeglądzie wzięło udział 16 zespołów i solistów z terenu naszej gminy. Wzrastająca ilość uczestników tego konkursu cieszy, gdyż zamiarem jego jest propagowanie piosenek religijnych wśród mieszkańców. Najbardziej jednak cieszy to, że w tym konkursie uczestnicy występują z żywym akompaniamentem i chyba do tego roku ściany królewskiego kościółka nie widziały takiego żywiołowego koncertu, bo oprócz skrzypiec, instrumentów klawiszowych pojawiła się gitara elek-

tryczna, a przede wszystkim perkusja, które to sprawiły, że w świątyni wytworzył się niezwykle a może niespotykany klimat. Ale przecież fragment psalmu 33 w tłumaczeniu Czesława Miłosza mówi „Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, dobrze grajcie, a głośno” bo piosenka w kościele wyraża najpierw tęsknotę, modlitwę, potem rozmyślanie i powolne dojrzwanie człowieka w wierze i miłości do Boga i drugiego człowieka.

Spośród uczestników komisja artystyczna w składzie: Ks. Andrzej Mulka – Redaktor Naczelny „Promyczka Dobra” z Nowego Sącza – Przewodniczący Komisji, Marzena Pikuła – Państwowa Szkoła Muzyczna w Nowym Sączu, Wojciech Piękoś - muzyk zawodowy (orkiestra wojskowa w Nowym Sączu) wyłoniła grupę laureatów, którzy wystąpili w koncercie galowym 24 października podczas wręczania nagród zakupionych przez organizatorów tego konkursu czyli Parafię w Królowej Górnej oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej. Laureaci tegorocznego konkursu

W kategorii dziecięcej:

- I miejsce zdobyła Wioleta Jelito ze Świątlicy Wiejskiej w Mszalnicy

- II miejsce otrzymał Krzysztof Migacz ze Szkoły Podstawowej w Jamnicy
- III miejsce zdobył Adrian Głód ze Świątlicy Wiejskiej w Boguszy
W tej kategorii przyznano także wyróżnienie dla grupy wokalne w składzie:

- Anna i Natalia Głowacka, Bartłomiej Janus, Kamila i Paulina Poręba z Wiejskiego Domu Kultury w Mysłkowie

W kategorii młodzieżowej:

- I miejsce przyznano zespołowi wokально-instrumentalnemu z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej
- II miejsce otrzymał zespół wokalny z Gimnazjum Publicznego Nr 2 w Kamionce Wielkiej w składzie: Magdalena i Dorota Leonow, Katarzyna Dobosz, Arleta Dutka, Anna Szczecina, Patrycja Michalik
- III miejsce zdobyła Agnieszka Bogdańska z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej

Również w tej kategorii przyznano wyróżnienie dla Sylwii Jelito z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej

GM
(Fot K. Ogorzałek)



„Nie lekceważ fantazji

Bez fantazji nie może powstać naprawdę nic wielkiego.”



Bajka – jak jest napisane w encyklopedii to krótki, epicki utwór literacki, zawierający morał (pouczenie), może być wierszowany i żartobliwy. Morał może znajdować się na początku lub na końcu utworu albo wynikać z jego treści. I chyba o ten morał chodzi zarówno młodemu czytelnikowi jak i dorosłemu, który proponuję dziecku czytanie bajek. A dzieci chętnie czytają bajki, które pozwalają się im przenieść w krainę najdziwniejszych stworzeń, bohaterskich postaci, gdzie wszystko jest ograniczone jedynie wyobraźnią czytelnika. Dziecko czytając bajki lub je słuchając przeżywa przygody bohaterów, współczuje im, cieszy się z jego zwycięstw a to powoduje, że staje się ono wrażliwsze na potrzeby innych ludzi. Ponieważ młodzi ludzie chętnie czytają książki, toteż i z przyjemnością biorą udział w Gminnym Konkursie Opowiadania Bajek, który już po raz XIX został zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury. Pomimo że jest to konkurs i że nie wszyscy w nim wygrywają to jednak dzieci i młodzież chętnie bierze w nim udział, bo bajka jest dobra na wszystko i daje ona słuchaczowi i czytelnikowi poczucie ciepła i bezpieczeństwa, wzmacnia przekonanie, że wszystkie trudności można pokonać, a np. strach ma tylko wielkie oczy. Natomiast stare przysłowie ludowe mówi, że „w bajce bywa połowa prawdy” i chyba wszyscy się z tym zgodzimy, bo bajka to tylko bajka i nie wszystko jest prawdziwe. Tegorocznemu konkursowi przysłużyła się Komisja pod przewodnic-

twem sądeckiego aktora pana Janusza Michalika i wytypowała następujących laureatów:

w kategorii I:

I miejsce przyznano Wiktorii Michalik ze SP Nr 1 w Kamionce Wielkiej

II miejsce otrzymała Martyna Kachniarz ze SP w Mysłkowie

dwa III miejsca zdobyły: Karolina Cempa ze SP w Mysłkowie i Klaudia Michalik ze SP w Królowej Górnej

w kategorii II

dwa I miejsca otrzymali: Kinga Homoncik ze SP nr 1 w Kamionce Wielkiej i Jakub Siedlarz ze SP w Boguszy

II miejsce zdobyła Magdalena Siedlarz ze SP w Boguszy

III miejsce przyznano Justynie Baran ze SP Nr 2 w Kamionce Wielkiej

W tej kategorii zostały przyznane dwa wyróżnienia dla: Sary Ząber ze SP w Królowej Polskiej i Lidii Zaryczny ze SP w Jamnicy

w kategorii III

I miejsce przyznano Ninie Ślipek z GP Nr 2 w Kamionce Wielkiej

II miejsca nie przyznano

III miejsce otrzymał: Dawid Rola z GP w Królowej Górnej

W tej kategorii przyznano wyróżnienie dla Natalii Janus z GP w Królowej Górnej

(GM)

Kwiat, który kocha zimę

Cykla men perski znany jest pod potoczną nazwą „fioltek alpejski”, co prawda niewłaściwą. Wielką zaletą rośliny jest to, że rozkwita w okresie zimowym, kiedy jest chłodno i szaro. Dekoracyjne są zarazem kwiaty, jak i liście. Kwiaty osadzone są na smukłych łodyżkach, wyglądem przypominają motyle. Kolory kwiatów, w zależności od odmiany, są od bia-

ły pędy kwiatowe lub ogonki liściowe. Jednakże w miarę starzenia się rośliny, kwiaty mogą stawać się coraz mniejsze.

Wymagania świetlne

Lubią dużo światła, lecz wymagają ochrony przed silnym nasłonecznieniem-idealnie jest ustawić roślinę na parapetach okien północnych lub wschodnich.

Temperatura

By roślina dobrze się czuła w naszych domach, musimy jej zapewnić odpowiednią temperaturę-nie może przekroczyć 18 stopni Celsjusza. Gdy jest zbyt ciepło, roślina szybko przekwita, a liście żółkną i zamierają. Im chłodniejsze jest pomieszczenie, tym dłużej cykla men żyje.

Podlewanie

Najlepiej jak będziemy podlewać ustaną wodą na podstawkę, by nie zmoczyć bulw, bo będą gnily. W okresie wzrostu i kwitnienia nawadniamy roślinę dwa razy w tygodniu lub częściej tak, by ziemia w doniczce nie przeschła. Również wtedy, co dwa tygodnie nawoźmy ją. W czasie spoczynku podlewamy rzadziej i zaprzestajemy nawożenia. Na brak wody roślina bardzo szybko reaguje więdnieniem liści i kwiatów, lecz też nie może stać bezpośrednio w wodzie. Ta roślina wprost nie znosi zraszania-po takim zabiegu może od razu zacząć chorować. Pamiętajmy, aby nie używać środków nabłyszczających do liści. Zakurzone liście należy czyścić miękkim pędzelkiem.

Powietrze

Aby zabezpieczyć odpowiednią dla cyklamenu wilgotność powietrza, trzeba ustawić doniczkę z rośliną na kamykach w podstawce z wodą lub umieścić ją w doniczce zewnętrznej z wilgotnym torfem. Roślina nie znosi przeciągów i wyziewów z urządzeń gazowych.

O czym należy pamiętać przy zakupie tej rośliny? Wybieramy rośliny o lekko wystającej z doniczki bulwie, sztywnych liściach i licznych pąkach umiejscowionych głęboko wśród liści. Rośliny o wiotkich liściach przyniesione do domu wkrótce zwiędną. Rozgarniając ostrożnie liście trzeba sprawdzić, czy nie ma oznak gnicia u ich nasady.

Cykla meny często uważa się za rośliny jednosezonowe, ale warto wiedzieć, że przy odpowiedniej pielęgnacji i warunkach mogą z powodzeniem zakwitać przez kolejne lata.



łych, poprzez różowe, różowo-fioletowe, łososiowe, do czerwonych- w różnych odcieniach tych barw. Kwiaty są różnej wielkości, pojedyncze bądź pełne, czasami ich brzegi są skrzycone, osadzone na długich szypułkach, które wyrastają bezpośrednio z bulwy. Niektóre pachną. W zależności od odmiany, barwa liści ich może być różna - od jasno do ciemnozielonej, często błyszczące o wyraźnym unerwieniu, pokryte srebrzystymi, marmurkowymi wzorami. Cykla meny kwitną od końca października do marca, po czym tracą liście i część naziemna obumiera. Wtedy też ostrożnie wrywamy martwe kwiaty i liście. Na wiosnę przesadzamy roślinę do nowej gleby, najlepiej, aby była lekko kwaśna próchniczna. Na dnie doniczki umieszczamy drenaż. Nie przesadzamy do zbyt dużej doniczki, gdyż cykla men lepiej kwitnie w „przyciasnym” naczyniu. Trzymamy go w chłodnym pomieszczeniu do czasu pojawienia się nowych liści. Wówczas wznawiamy obfite podlewanie, a po dwóch tygodniach nawożenie. Przy kwitnieniu trzeba regularnie usuwać przekwitające kwiaty i liście. Czynimy to energicznie, wrywając całe

Katarzyna Piętka.

Pielgrzymujemy-pielgrzymując



Lotnisko Wilamowo k.Kętrzyna, stąd kiedyś wywieziono do więzienia prymasa Wyszyńskiego

Każdy zdaje sobie sprawę, jest świadom, że życie nasze jest pielgrzymką, wędrówką w czasie przeznaczonym nam przez Stwórcę.

W podróżowaniu jest wiele chwil wzniosłych i radosnych ale są też wyrwy, przeszkody, doły w które wpadamy. Z wielkim trudem przychodzi je pokonywać. Dobrze gdy mamy Kogoś, Kto poda rękę, pomoże zbudować kładkę, by dalej bezpiecznie podążać.

Wspólnota parafii Królowa Górna szczególną nadzieję pokłada w niezawodnej, pomocnej dłoni Matki Najświętszej i obronnej Tarczy Opatrzności Bożej.

Jednym z wyrazów tego zawierzenia jest pielgrzymowanie do miejsc stynących z rozdawnictwa Łaski Maryi. Stało się ono już tradycją w naszej parafii.

Kilka razy pielgrzymowano do Kalwarii Zebrzydowskiej, Częstochowy, Lichenia, Tuchowa. Odwiedzano sanktuaria maryjne, miejsca szczególnej wagi: Porąbkę Uszewską, Borki n. Wisłą, Kałków k. Radomia, Zawadkę k. Dębicy, Lipinki, Dębowiec, Duklę, Miejsce Piastowe, Pasierbiec, Wadowice, Szymanów, Niepokalanów, Gidle, Gietrzwałd, Św. Lipkę, Stoczek Warmiński, dom rodzinny św. Faustyny i kościół parafialny w Świniarach Warckich, grób bł. Ks. J. Popiełuszki, Łagiewniki ... i wiele innych.

Będąc na Warmii parafianie odwiedzili swojego rodaka ks. Stanisława Tokarza – proboszcza parafii Krole. Odwiedziny były wielkim prze-

życiem dla Prałata Stanisława ale też nie mniejszym dla Jego szkolnych kolegów i mieszkańców Boguszy, którzy byli uczestnikami pielgrzymki. Aby spotkanie uczynić radośniejsze, dojeżdżając do parafii pielgrzymi w autokarze spontanicznie tworzyli piosenkę, którą na sądecką nutę zaśpiewano goszczącemu nas pełnym sercem, ze łzami w oczach Księdzu.

*Leci od Sącza piosnecka,
Wito Cię Księżu wycieczka,
Hej niesie echo górami,
Że tęsknisz Księżu za nami,
Przyjechaliśmy Cię spytać,
Co u Proboszcza tu słysząc.
A czy to Księdza nie wzruszy,
że ma tu gości z Boguszy !
Wszyscy cieszymy się zatem ,
że rodak nasz jest prałatem.
Modlić będziemy się duchem,
By został Prałat Biskupem.*

W bieżącym roku oprócz corocznej pielgrzymki do Tuchowa w okolicach Wielkiego Odstępu Tuchowskiego, nasi parafianie włączyli się w obchody Dnia Papieskiego, uczestnicząc w „Diecezjalnym Marszu dla Życia i Rodziny” pod hasłem „Bądźmy Świadcami Miłości Życia”. 10 października pełen autokar wyruszył do Tarnowa. Wśród uczestników było 10 rodzin (rodzice ze swymi dziećmi), babcie z wnuczętami, były osoby starsze. Nasza grupa w marszu-rzecz płynącej ulicami Tarnowa skupiała się wokół Krzyża pielgrzymkowego, który zabierany jest na każdy pielgrzymkowy wyjazd. Mimo dosyć długiej trasy, jaką przyszło pokonać (od kościoła bł. Karoliny do

rynku), nikt nie narzekał i ochoczo podążał ze śpiewem okolicznościowej pieśni i modlitwą różańcową. Dla dzieci dodatkową atrakcją były kolorowe balony i kwiaty, którymi wymachiwały tworząc barwny, ruchliwy, pełen życia korowód.

Dla wielu był to pierwszy udział w tak licznej radosnej manifestacji i daniu świadectwa jak cenione jest życie i rodzina. Aby wyjazd nie był obciążeniem dla rodzin, z życzliwą pomocą przyszedł sponsor. Wielkim przeżyciem była pielgrzymka na obchody Niedzieli Fatimskiej w Zakopanem w dn. 17 października. Chętnych do wyjazdu było więcej od miejsc w autokarze. Niedziela była wypełniona modlitwą do M. B. Fatimskiej w sanktuarium na Krzeptówkach. O godz. 10.00 rozpoczął się Różaniec w parku obok Sanktuarium, następnie była Msza św. , której przewodniczył i homilię wygłosił Bp. Andrzej Dzięga ze Szczecina. O godz. 15.00 rozpoczęła się procesja ulicami Zakopanego do kościoła św. Krzyża. Aby to przeżyć – trzeba było tam być. W procesji za figurą Matki Bożej Fatimskiej podążały: banderia konna, Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej, władze Zakopanego w regionalnych strojach, wielu księży, siostry zakonne, mieszkańcy Zakopanego i tłumy pielgrzymów z różnych odległych stron Polski. Wszyscy z Różańcem i pieśnią Maryjną szli ulicami Zakopanego powierzając Pani Fatimskiej przez modlitwę różańcową problemy rodzin, kościoła i Ojczyzny.

Piękne i niezapomniane są wspomnienia pielgrzymkowe. W atmosferze modlitwy, śpiewu, chwil spędzonych we wspólnocie parafian – mieszkańców Królowej Górnej, Królowej Polskiej, Boguszy, Mszalnicy – Zagóra, zanoszone są prośby, dziękczynienia i przebłagania.

Wracając z kilkudniowych, częściej jednodniowych wyjazdów wielu uczestników ma nadzieję, że z Bożą Pomocą będzie im dane w przyszłości pielgrzymować, by się wymodlić i poznać ciekawe, historyczne miejsca naszej Ojczyzny.

M. Waclawiak
(Fot. Autora)

Nasze świętowanie rocznicy narodowej



W ciągu roku obchodzimy uroczystości religijne, państwowe, rodzinne, świętujemy je w różnoraki sposób. Stopień zaangażowania zależy jest od naszych upodobań, świadomości, wierności swojej tradycji, a nade wszystko od miłości do podmiotu tego święta. My, Polacy mamy szczególny obowiązek, powinność wobec własnej Ojczyzny, która w swoich dziejach wiele wycierpiała i nadal cierpi z powodu obojętności, oziębłości jej synów i córek.

11 listopada to rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli. To święto dość młode w naszej wielowiekowej historii narodu, ale już w przeciągu niepełnego stulecia nie zawsze można je było obchodzić w sposób uroczysty. Nie było to możliwe w czasie okupacji niemieckiej i sowieckiej. W PRL-u próbowano je zastąpić obchodami wybuchu rewolucji październikowej.

A dzisiaj w wolnej Polsce jak świętujemy ten wolny od pracy dzień? Czy wyrażamy swoją tożsamość, choćby w najprostszy sposób, wywieszając polską flagę? Czy modlimy się za Ojczyznę? Czy młode pokolenie nauczy się od nas szacunku, miłości i poświęcenia dla Polski, nawet za cenę życia? Czy nie musimy z goryczą powiedzieć za poetą – biskupem: „Święta miłości kochanej Ojczyzny, czują cię tylko umysły pocziwe”

10 listopada 2010 roku razem z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kamionce Wielkiej Międzyszkolna Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” pracowników Oświaty zorganizowała już VI Gminny Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej. Tegorocznej imprezie patronował kapelan „Solidarności” błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, beatyfikowany 6 czerwca tego roku w Warszawie. Ksiądz Jerzy był w pełni człowiekiem - prostym i dobrym. Nie chorował na wielkość, nie udawał bohatera, nie lubił oklasków. Był zwyczajny i wielki, dlatego dla młodzieży może stanowić wzór do naśladowania! W dobie globalizacji, kiedy niemożne staje się umiowanie tego co polskie, narodowe, warto budzić ducha przeszłości.

Ksiądz Popiełuszko całym życiem, a przede wszystkim męczeńską śmiercią zaświadczając o miłości do Boga, Ojczyzny i drugiego człowieka i pokazał czym dla Polaków był, jest i winien być patriotyzm.

Solidarność Oświaty w Kamionce Wielkiej, świętując w tym roku XXX – lecie powstania związku zawodowego o tej nazwie, podejmuje trud organizowania tej imprezy. Mamy nadzieję, że te działania przyniosą wszystkim pracującym bezinteresownie na rzecz konkursu niewymierne dobro.

W tegorocznym konkursie wzięły udział 4 gimnazja – 17 recytatorów oraz 3 zespoły muzyczne i 2 solistów ze szkół podstawowych. Uczestnicy ze swobodą wykonywali utwory, prezentując wysoki poziom artystyczny. Cieszy dojrzałe podejście dzieci i młodzieży do tego trudnego dla nich tematu. Można zauważyć duże zaangażowanie opiekunów i uczestników, dlatego nietatwe zadanie miały komisje przesłuchujące wykonawców. Pierwszy etap konkursu rozpoczął się o godzinie 10.30. Recytację oceniała Komisja w składzie: przewodniczący Michał Stanek, Marta Kocemba i Kazimierz Ogorzałek. Pierwsze miejsce w tej konkurencji wywalczyła Katarzyna Majocha, drugą pozycję zajęli: Nina Ślipek i Jakub Kurdziel, wszyscy z Kamionki Wielkiej, a na trzecim miejscu znalazła się Kinga Mężyk z Królowej Górnej.

Po ogłoszeniu wyników i rozdaniu nagród pierwszego etapu konkursu kontynuowana była druga część. Komisję opuścił Michał Stanek. Nowemu jury przewodniczył organista Józef Trojan. Występ solistów i zespołów rozpoczął się o 13 – tej. Wysłuchaliśmy występu dwóch solistek, z których lepsza okazała się Justyna Poręba z Mystkowa, drugie miejsce zajęła Kasia Kruczek z Jamnicy. W konkurencji „zespoły” pierwsze miejsce wyśpiewała grupa wokalna też z Mystkowa pod kierunkiem Agnieszki Rutkowskiej. Na drugim miejscu znalazł się zespół z Królowej Polskiej prowadzony przez Marię Ruszkowicz. Trzecie miejsce zajęła grupa z Jamnicy kierowana przez Dorotę Kupiec.

Organizatorzy GOK i MOZ NSZZ Solidarność dziękując wszystkim uczniom, opiekunom, dyrektorom szkół biorącym udział w konkursie, członkom jury za bezinteresowną pracę w komisji mówią - do zobaczenia za rok.

Maria Kiełbasa

Fot. K. Ogorzałek

Co słyszeć w sporcie?



W Gimnazjum Publicznym w Kamionce Wielkiej w dniu 24 października br. odbył się Gminny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Zarządu Klubu UKS „Krzemień” Kamionka Wielka. Zawody przeprowadzone zostały w Gimnazjum nr 2 w miłej, sportowej atmosferze. Rozgrywki prowadzono systemem „każdy z każdym”. W zawodach udział wzięło 5 drużyn. Wyniki i nagrody:

Kobiety: I – UKS „Krzemień”

– puchar + medale + nagroda rzeczowa,

II — UG Kamionka Wielka

– medale + nagroda rzeczowa,

III — UKS „Koniczynka” Królowa Górna

– medale + nagroda rzeczowa.

Rozgrywki prowadzone były na wysokim równorzędnym poziomie. Na zakończenie rozgrywek, wręczenia pucharów, medali oraz nagród rzeczowych dokonał Prezes UKS „Krzemień” Mariusz Popiela. Podziękował wszystkim uczestnikom za udział w turnieju, za sportową postawę i wolę walki.

07.11.2010r w Gimnazjum w Kamionce Wielkiej odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Skarbnika Gminy Kamionka Wielka. Zawody zostały przeprowadzone w dwóch grupach po 4 drużyny. Najlepszym zespołem okazał się „Nitrobulon” z Kamionki Wielkiej, 2. miejsce zajęła drużyna z Boguszy, 3. miejsce Królowa Górna. Drużyny nagrodzono pamiątkowymi dyplomami, nagrodami rzeczowymi oraz za 1. miejsce okazałym pucharem.

W dniu 03.10.2010 r. na nowo wybudowanym obiekcie w Boguszy rozegrany został Turniej Rekreacyjny o Puchar Zarządu w UKS Krzemień Kamionka Wielka w piłce nożnej. Wzięły udział cztery drużyny - Drużyna z Nowego Sącza(IV m.), Bogusza (III m.), Nitrobulon (II m.) oraz zwycięska drużyna DRIM TIM. Zawody odbyły się w miłej i przyjaznej atmosferze. (S.P)

Z ostatniej chwili

W dniu 28.11.2010 odbył się Turniej Piłki Siatkowej Drużyn Mieszanych o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Kamionka Wielka. Wystartowała aż 10 drużyn. Zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół z Gimnazjum nr 1 w Kamionce Wielkiej, przed drużynami "Jamajki", Tary, UKS "Krzemień", Policjantami, zespołem "Renatki", Golden Team, Boguszą oraz zespołem z Gimnazjum nr 2 w Kamionce Wielkiej. Wszystkie ekipy zostały nagrodzone pamiątkowymi dyplomami, najlepsze 4 nagrodami rzeczowymi a zwycięzcy okazałym pucharem. Zawody zorganizowali i przeprowadzili nauczyciele wf Mariusz Popiela oraz Sławomir Poremba.

Sławomir Poremba

Fot autora



XXVII Gminny Przegląd Grup Kolędniczych

13.01.2011r

Powiatowy Przegląd Grup Kolędniczych

15-16.01.2011r

SĄDECKIE KOLEĐOWANIE

Wiejski Dom Kultury w Mystkowie

ZAPRASZAMY

Trudny 2010 rok dla Zespołu „Mystkowanie”

Po uroczystości Jubileuszu 25 – lecia Zespołu Folklorystycznego „MYSTKOWIANIE”, nastąpił okres istotnych zmian i trudnej pracy.

Wykruszyła się młodzież z najstarszej grupy, która w większości zdawała maturę, a z nowym rokiem akademickim rozpoczęła studia na różnych uczelniach w kraju. W związku z powyższym ogłosiliśmy nabór do grupy najmłodszej, której adepci wymagają dużego wkładu pracy w kierunku roztańczenia i rozśpiewania. Bazując na grupie średniej udało się dopracować kilka programów artystycznych, które Zespół zaprezentował na Festiwalach Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce Zdroju i Stalowej Woli, na uroczystościach okolicznościowych między innymi w Mystkowie, Iwkowej, Stróżach

a także w Skansenie w Nowym Sączu. Występy Zespołu zostały dobrze ocenione przez Komisję Artystyczną oraz spotkały się z aplauzem publiczności. Na dobrą ocenę za wkład pracy w przygotowanie zespołu zasługuje młody wiekiem, pełen pasji rozentuzjasmowany folklorem lachowskim instruktor Patryk Rutkowski. W chwili obecnej oprócz programów tanecznych intensywnie przygotowujemy się do kolędowania w okresie zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Hanna Poręba

Grób pamięci



Według pamięci p. Marii Poręba (byłej sołtysowej) grób ten jest mogiłą symboliczną, po poległym na froncie I wojny światowej, jej wujku – Janie Wójciku.

Gdy wybuchła I wojna światowa 14 lipca 1914 roku, został powołany do wojska austriackiego. W miejscowości Czerniowice (Bułgaria lub Rumunia) rozegrała się wielka bitwa. W skutek działań wojennych poległo bardzo dużo żołnierzy, między innymi poległ na polu walki również wujek p. Marii Porębowej. Został pochowany w zbiorowej mogile.

Wówczas babcia pani Marii, Antonina Wójcik z pierwszego małżeństwa, a z drugiego Kachniarz, postawiła Krzyż, na symbolicznej mogile, z umieszczoną na nim miedzianą tablicą. W tej mogile została pochowana Jego siedmiomiesięczna siostrzenica. Po jakimś czasie tablicę skradziono. Ktoś anonimowy założył tablicę z prostej blachy z napisem „Tym, którzy zginęli za Ojczyznę”. I tak ów grób stał się symbolem wszystkich, którzy zginęli za Ojczyznę.

Za dawnych czasów mogiła ta była pod opieką miejscowych harcerzy. Obecnie, gdy harcerzy nie ma – mogiła została zaniedbana i jakby zapomniana.

Prowadząc Kółko Plastyczne postanowiłam w porozumieniu z dziewczętami, które biorą udział w zajęciach, aby grób pamięci uporządkować. Dziewczęta się zgodziły, więc warto je przedstawić, oto one; Główniczek Martyna, Jawor Joanna, Świąt Katarzyna, Szczepaniak Paulina, Poręba Justyna. Grób uporządkowano, krzyż był mocno pochylony, został stabilnie obsadzony i odnowiony.

Do tej symbolicznej mogiły dołączyło 96 ofiar tragedii samolotu pod Smoleńskiem. Uczczono ich pamięć tabliczkami malowanymi na szkło i lampkami wykonanymi na tę okoliczność przez te dziewczęta. Wiele osób przechodzących koło mogiły uczciło ich pamięć zapalając znicze modląc się o ich zbawienie.

Niech ta mogiła zostanie symbolem dla tych, którzy ginęli w różnych okolicznościach, aby Ojczyzna nasza była wolna, bo to wielka lekcja patriotyzmu.

Patriotyzm! - to nie tylko Ojczyzny kochanie,
Słowa wielkie, szlachetne, serca wzruszające;
To nie tylko wśród bitwy konanie,
To nie serca na wyrok losu czekające.

Patriotyzm! – to zgoda wśród ludzi,
To wspólna praca, dla wspólnego celu,
To myśl, co serca i umysły budzi,
Pamiętaj o tym, młody przyjacielu!

Bernarda Maria Stolarska

Fot. K. Ogorzałek

"ZOSTAŃ OLIMPIJCZYKIEM"

spotkanie z olimpijczykiem Pawłem Zygmuntem

W dniu 27 października 2010r. w Zespole Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych w Kamionce Wielkiej odbyło się spotkanie pod hasłem "Zostań Olimpijczykiem" z udziałem Pawła Zygmunta (medalisty Mistrzostw Świata i Europy w łyżwiarstwie szybkim) i jego żony Katarzyny Zygmunta (sędzi międzynarodowego w hokeju na lodzie).

Prelegenci w niezwykle ciekawy sposób starali się popularyzować sport, a przede wszystkim wpłynąć na budowę wysokiej samooceny uczniów.

W czasie godzinnego spotkania goście przybliżyli uczniom historię Igrzysk Olimpijskich i osiągnięcia Polaków w dziedzinie sportów zimowych. Opowiadali również o początkach swojej kariery, codziennej pracy sportowca i wreszcie o swoich sportowych dokonaniach.

W trakcie spotkania odbył się konkurs wiedzy na temat Igrzysk Olimpijskich. Wszyscy uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom wiedzy. "Najlepszy z najlepszych" zdobył główną nagrodę - telefon komórkowy, a szkole przekazano nagrodę pamiątkową - drukarkę laserową.

Paweł Zygmunt jest 40-krotnym mistrzem Polski w łyżwiarstwie szybkim na dystansach 3000 m, 5000 m, 10 000 m i w wieloboju. Zdobył srebrny medal na Mistrzostwach Europy w Eufracie oraz brązowy na Mistrzostwach Świata. Reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Lillehammer w 1994, Nagano 1998, Salt Lake City 2002 i Turynie 2006 roku. Kariere sportową zakończył w 2006 roku.

"Zostań Olimpijczykiem" to ogólnopolska akcja edukacyjna skierowana do uczniów szkół podstawo-



wych, gimnazjów oraz liceów. Jej celem jest popularyzacja idei sportowej rywalizacji i ducha olimpijskiego oraz zachęcanie młodych ludzi do rozwijania swoich zainteresowań. Pierwsze działania rozpoczęły się w listopadzie 2007 roku. Spotkania z młodzieżą odbywają się w szkołach w całej Polsce. Prowadzą je znani sportowcy oraz pedagodzy. Do tej pory w programie wzięło udział ponad 30 000 uczniów. Pomysłodawcami akcji są Paweł i Katarzyna Zygmunt.

Sławomir Poremba

Fot. Archiwum szkolne

Odśnieżanie

Nadchodzi zima. Jak co roku wiąże się to nie tylko z nastrojem zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, ale przede wszystkim z opadami śniegu, powodującymi utrudnienia na drogach. Dlatego też Gmina Kamionka Wielka, przygotowuje się do sezonu zimowego, organizując przetargi na zimowe utrzymanie dróg gminnych na naszym terenie oraz dostarczając do przysiółków żużel do posypywania dróg.

W tym roku, w sezonie zimowym 2010/2011, za zimowe utrzymanie dróg gminnych odpowiedzialni są:

1. W sołectwie Jamnica:

- a) "Góry Jamnickie" - dł. 3,0 km,
- b) "Nad Kamionką" - dł. 0,35 km,
- c) "Pod Kunów" - dł. 0,25 km,
- d) "Od szkoły do toru koło Błajka" - dł. 0,25 km,

e) "Od szkoły do tartaku" - dł. 0,15 km.

2. W sołectwie Kamionka Mała:

- a) droga "Od mostu do mostu" - dł. 3,0 km
- b) droga "Kamionka Mała - Popardowa" do granicy Gminy - dł. 1,0 km

Stasianek Grzegorz – Tel. 606 219 329

3. W sołectwie Mystków

- a) Mystków - Wola Wyżna - dł. 3,5 km ,
- b) Wola Niżna do drogi powiatowej w Kamionce Wielkiej - dł. 3,0 km

Gieniec Rafał – Tel. 696 068 314

Za zorganizowanie odśnieżania pozostałych dróg, w szczególności dróg dojazdowych do przysiółków, odpowiedzialni są sołtysi poszczególnych wsi.

Dawid Janik

Lachoskie godonie

*„Gwara to język rodzinny, język żywy (...).
Ktokolwiek nie badał starannie gwar swego
języka, zna go tylko do połowy”.*

Witold Doroszewski

za Charlesem Nodierem

W sobotę 23 października 2010r. w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbył się IX Gminny Konkurs „Lachoskie godonie”. „Lachoskie godonie” jest to konkurs organizowany co roku a jego zadaniem jest uchronienie od zapomnienia naszej gwary oraz ukazania tkwiącego w niej piękna i bogactwa, bo trzeba nam wszystkim wiedzieć, że gwara jest skarbnicą wiedzy o przeszłości, tradycji i obyczajach. Konkurs ten jest skierowany zarówno do dzieci jak i do dorosłych i cieszy nas fakt, że najmłodszy biorą chętnie udział w tej imprezie i dzięki temu pielęgnują nasza gwarę lachowską.

W tegorocznym konkursie wzięło udział 18 uczestników, którzy występowali w trzech grupach wiekowych. Naszym gawędziarzom przysłuchiwała się komisja artystyczna w składzie: Maria Załuska, Benedykt Kafel i Stanisław Kunicki, która po wysłuchaniu wszystkich prezentacji z satysfakcją podkreśliła, że tradycje gawędziarskie oraz gwara na terenie gminy Kamionka Wielka jest wciąż żywa a szczególnie cieszy ich to, że w konkursie bierze udział stosunkowo duża ilość dzieci ze szkół podstawowych. Dlatego też, z naszej gminy komisja wytypowała na Międzygminny Przegląd „Lachoskie godonie” do Podegrodzia sześciu uczestników z naszego konkursu a są to: Julia Górka, Jakub Siedlarz, Patrycja Ogorzałek, Dawid Rola, Dominika Witkowska i Irena Miczołek. Na tym konkursie nasi przedstawiciele zebrali żniwo w najlepszym wydaniu, bo przywieźli ze sobą najlepsze miejsca. Z nagrodami regulaminowymi z tego przeglądu wrócili: w kategorii dziecięcej:

I miejsce - Jakub Siedlarz z Boguszy

II miejsce - Julia Górka z Mszalnicy

W kategorii młodzieżowej:

I miejsce - Patrycja Ogorzałek z Mszalnicy

II miejsce - Dominika Witkowska z Mszalnicy

III miejsce - Dawid Rola z Boguszy

w kategorii dorosłej:

II miejsce: Irena Miczołek z Mszalnicy

A oto laureaci gminnego konkursu:

W kategorii dziecięcej zdobywcami nagród zostali:

I miejsca przyznano: Julii Górce ze Szkoły Podstawowej w Mszalnicy oraz Jakubowi Siedlarzowi ze Świątlicy Wiejskiej w Boguszy.

II miejsca zdobyły: Kinga Kiełbasa, Adrianna Kędroń i Klaudia Szczygiał ze Szkoły Podstawowej w Mszalnicy.

III miejsca przyznano: Wioletcie Jelito i Karolinie Michalik ze Szkoły Podstawowej w Mszalnicy.

W tej kategorii zostało przyznane także wyróżnienie dla Kingi Kościółek z zespołu „Mały Skalnik” w Kamionce Wielkiej.

Natomiast w kategorii młodzieżowej najlepszymi gawędziarzami zostali:

II miejsce zdobyła Patrycja Ogorzałek ze Świątlicy Wiejskiej w Mszalnicy.

II miejsca przyznano Dawidowi Roli ze Świątlicy Wiejskiej w Boguszy i Dominice Witkowskiej ze Świątlicy Wiejskiej w Mszalnicy.

W tej kategorii również przyznano dwa wyróżnienie dla Klaudii Kocemby z zespołu Skalnik w Kamionce Wielkiej i Bartłomieja Miki z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej.

W kategorii dorosłych komisja przyznała nagrodę specjalną za aktorstwo Irenie Miczołek z Mszalnicy.

GM

Fot. K. Ogorzałek



ECHA 2010 ROKU



Foto: Kancelaria Prezydenta RP, D. Janik, K. Ogorzałek

Szopka

- magia Świąt Bożego Narodzenia

VI Gminny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury został rozstrzygnięty. Celem konkursu jest podtrzymywanie staropolskiej tradycji robienia szopek, najbardziej popularnego symbolu Bożego Narodzenia.

Szopka bożonarodzeniowa jest dziełem, w którym jest zawarta myśl twórcza, ale także wiara i symbole rodzinne, które w każdym domu są pielęgnowane. Należy o tym pamiętać i dlatego organizujemy co dwa lata ten konkurs, aby przypomnieć i zachęcić dzieci wraz ze swoimi rodzinami do tworzenia tych szopek.

Na tegoroczny konkurs wpłynęło 21 prac z terenu naszej gminy. Szopki, które wpłynęły zaskakiwały pomysłowością wykonania. Zostały one wykonane z wikliny, słomy, szyszek, liści, drewna, papieru, kory drzew a nawet z pianki czy też z płótna, styropianu i

kamienia. Aby wybrać najpiękniejszą szopkę komisja w składzie Maria Kroh i Benedykt Kafel musiała się nieźle natrudzić, gdyż są one co konkurs piękniejsze, coraz bardziej pomysłowe i profesjonalnie wykonane. W sumie komisja nagrodziła wszystkie nadesłane prace jak nie miejscami to wyróżnieniami. Wszystkie te piękne szopki można będzie zobaczyć w grudniu na wystawie w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej. Szczegóły związane z konkursem zobaczyć można na naszej stronie internetowej: gokkamionka.iaw.pl

Zapraszamy!

G.M.

Foto K. Ogorzałek



Wystawa szopek



Szopka Tomasza Ogorzałka



Szopka Stanisława Kunickiego



Szopka Bernardy Stolarskiej



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka

Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax 0-18) 445-60-29

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,

www.kamionka.iap.pl e-mail: gok@adres.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów. Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.